**UZASADNIENIE**

Komisja Śledcza powinna zbadać legalność, prawidłowość oraz celowość przypadków stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych w stosunku do polskich obywateli. Skala zjawiska inwigilowania obywateli jest coraz szerzej komentowana, a działania służb specjalnych, Policji oraz prokuratury bulwersują opinię publiczną.

Niepokojąco wyglądają dane z ostatnich lat, dotyczące przetwarzania przez służby specjalne i policję danych telekomunikacyjnych, pocztowych oraz internetowych. W 2022 r. uprawnione podmioty przetworzyły łącznie 1 830 528 danych, z czego 1 787 885 danych telekomunikacyjnych, 22 283 danych pocztowych, 20 360 danych internetowych.[[1]](#footnote-1) W 2021 r. uprawnione podmioty przetworzyły łącznie 1 857 501 danych, z czego 1 820 630 danych telekomunikacyjnych, 16 764 danych pocztowych, 20 107 danych internetowych.[[2]](#footnote-2)

Równie niepokojąco wyglądają dane dot. liczby osób, wobec których kierowano wnioski o zarządzenie kontroli i utrwalanie rozmów lub wnioski o zarządzenie kontroli operacyjnej – w 2022 r. było to 6381 osób[[3]](#footnote-3), natomiast w 2021 r. liczba ta wynosiła 7071 osób[[4]](#footnote-4).

Konkretna skala występowania zjawiska, na przestrzeni okresu wskazanego w treści uchwały, jest trudna do oszacowania. W licznych doniesieniach medialnych pojawiają się informacje na temat możliwości stosowania podsłuchów oraz korzystania z zaawansowanego oprogramowania lub systemu do przechwytywania danych z telekomunikacyjnych urządzeń końcowych w stosunku do osób podlegających ustawowo chronionej tajemnicy zawodowej – m.in. adwokatów, dziennikarzy, kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli, prokuratorów. Sam problem stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych może dotyczyć ogromnej liczby obywateli. Znane są przypadki wycieku prywatnej korespondencji do mediów przed postawieniem

zarzutów, skierowaniem aktu oskarżenia do sądu lub wydaniem prawomocnego orzeczenia w sprawie wobec osób, które były przedmiotem operacyjnego rozpoznania. Takie działanie może pokazywać, że czynności operacyjno-rozpoznawcze podejmowane są w celu zbierania informacji, głównie kompromatów na temat danej osoby, a nie w ścisłym związku z przeciwdziałaniem przestępczości.

Opisywane postępowanie służb może naruszać art. 47, art. 49 oraz art. 51 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z brzmieniem tych przepisów każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, przy czym zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się (ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony). Ponadto nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby, a władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. W zakresie gromadzenia danych pochodzących z czynności operacyjno-rozpoznawczych, zwłaszcza w sprawach, w których nie doczekano się ich prawomocnego zakończenia, możemy mieć do czynienia z naruszeniem art. 51 ust. 3 i 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które wskazują, że każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych oraz prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. W świetle powyższych przepisów wiele organów oraz organizacji pozarządowych wskazuje na potrzebę zwiększenia kontroli nad działaniami podejmowanymi przez służby specjalne oraz Policję, które mogą być dokonywane z naruszeniem prawa, między innymi poprzez ustawowe zagwarantowanie późniejszego poinformowania o tym fakcie figurantów, jak również osoby postronne, które przypadkowo stały się obiektem kontroli.[[5]](#footnote-5) Nie bez znaczenia jest zakres podejmowanych czynności i rejestrowania życia prywatnego obywateli przez służby specjalne. Trybunał Konstytucyjny słusznie podkreśla, że „*nie jest dopuszczalne w demokratycznym państwie prawnym rejestrowanie całokształtu życia prywatnego jednostek, zwłaszcza w sposób umożliwiający rekonstrukcję wszelkich przejawów ich życiowej aktywności. Stanowiłoby to naruszenie istoty prawa do prywatności, tajemnicy komunikowania się i autonomii informacyjnej, czego bezwzględnie zabrania art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji.*”[[6]](#footnote-6)

Powołanie Komisji Śledczej uzasadniają również doniesienia dot. inwigilacji osób pełniących funkcje publiczne. Amerykańska agencja prasowa Associated Press poinformowała o używaniu oprogramowania, którego producentem jest izraelskie przedsiębiorstwo NSO Group w celu inwigilowania działaczy opozycji demokratycznej oraz osób publicznych krytykujących działalność polskiego rządu. Do dnia złożenia niniejszego projektu ujawniono informacje o stosowaniu szpiegowskiego oprogramowania m.in. wobec:

- Krzysztofa Brejzy – obecnie posła na Sejm RP; w czasie podejmowania intensywnej działalności inwigilacyjnej przez polskie państwo pełnił on jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej funkcję szefa sztabu Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Koalicja Obywatelska PO .N IPL ZIELONI,

- Romana Giertycha – obecnie posła na Sejm RP, adwokata, członka Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie; w czasie kampanii wyborczych i wyborów organizowanych w 2019 r. podejmował współpracę z politykami opozycji demokratycznej w zakresie wsparcia prawnego prowadzonej działalności; ponadto jest pełnomocnikiem Gerarda Birgfellnera, który pozostaje w sporze z Jarosławem Kaczyńskim w sprawie budowy wieżowców (biurowców biznesowych) w centrum Warszawy;

- Ewy Wrzosek – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów; członkini stowarzyszenia Lex Super Omnia, które zajmuje się działalnością na rzecz odpolitycznienia prokuratury; prokurator Ewa Wrzosek wszczęła śledztwo w sprawie tzw. wyborów kopertowych – wyborów prezydenckich w 2020 r., które się nie odbyły; - Michała Kołodziejczaka – obecnie posła na Sejm RP, Prezesa Zarządu Fundacji Agrounia, która krytykuje rząd Prawa i Sprawiedliwości za działalność naruszającą prawa oraz interesy polskich rolników;

- pracowników oraz kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli – jak podają dziennikarze w stosunku do pracowników oraz kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli mogło dojść do nawet ok. 6 000 ataków na ok. 500 urządzeń z użyciem cybernetycznej broni służącej do walki z terroryzmem i przestępczością zorganizowaną; większość ataków miała mieć miejsce w czasie, kiedy Najwyższa Izba Kontroli badała prawidłowość i gospodarność przeprowadzenia prezydenckich wyborów kopertowych, które się ostatecznie nie odbyły oraz wydatkowanie środków z Funduszu Sprawiedliwości. W tym przypadku kontrola operacyjna mogła być stosowana do obejścia tajemnicy kontrolerskiej, o której mowa w art. 73 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli w celu uzyskania informacji na temat szczegółów prowadzonych kontroli.[[7]](#footnote-7) Eksperci NIK wciąż jeszcze pracują nad danymi, które uzyskali i ich dokładną interpretacją, zatem obecnie określenie skali zjawiska nie jest możliwe.

Z raportów sporządzonych przez Citizen Lab funkcjonującym w ramach Uniwersytetu w Toronto wynika, że w okresie przedwyborczym w roku 2019 pan Roman Giertych inwigilowany był 18 razy. Z kolei telefony pana Krzysztofa Brejzy, ówczesnego szefa sztabu wyborczego Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Koalicja Obywatelska – PO, .N, IPL, ZIELONI penetrowane były przez polskie służby specjalne 33 razy – m.in. w czasie szczytu kampanii wyborczej przed wyborami do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Informacje w sprawie inwigilacji Krzysztofa Brejzy za pomocą systemu Pegasus potwierdziła również organizacja Amnesty International. Telefon pani prokurator Ewy Wrzosek był kontrolowany oprogramowaniem Pegasus w okresie czerwiec – sierpień 2021 r., jednak inwigilacja miała najprawdopodobniej związek z wszczęciem śledztwa w sprawie tzw. wyborów kopertowych – wyborów prezydenckich organizowanych w maju 2020 r., które się nie odbyły. Telefon pana Michała Kołodziejczaka był szpiegowany kilka razy w 2019 r., czyli w roku, w którym organizowano wybory do Parlamentu Europejskiego oraz wybory parlamentarne.

Oprogramowanie Pegasus udostępniane jest przez przedsiębiorstwo NSO Group tylko i wyłącznie oficjalnie działającym agencjom rządowym. W Polsce pierwsze informacje na temat możliwości zakupu narzędzia totalnej inwigilacji pojawiły się w 2018 r. Wzmianka o przekazaniu z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwoty 25 mln zł na rzecz Centralnego Biura Antykorupcyjnego, pojawiła się w analizie wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2017 r. sporządzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli. „*Najwyższa Izba Kontroli oceniła negatywnie wykonanie planu finansowego Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w 2017 r. z uwagi na fakt nieuprawnionego przekazania środków w kwocie 25,0 mln zł na ustawowe zadania Centralnego Biura Antykorupcyjnego związane z zapobieganiem i wykrywaniem przestępczości, podczas gdy jednostka ta, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym powinna być finansowana środkami pochodzącymi wyłącznie z budżetu państwa. Ponadto w Funduszu tym stwierdzono nierozliczenie dotacji w kwocie 12,0 mln zł (stanowiącej 33% dotacji przekazanych organizacjom pozarządowym w 2017 r.) w wyznaczonych terminach.*”[[8]](#footnote-8)

Zgodnie z informacjami ujawnianymi przez media na temat oprogramowania Pegasus uznać można je za narzędzie inwigilacji totalnej, wyspecjalizowaną formę cyberbroni, pomocną w zwalczaniu zbrodni o najcięższym charakterze gatunkowym, przypadków pedofilii czy przestępstw terrorystycznych i narkotykowych. Żadne państwo nie może i nie powinno używać tego typu cyberbroni do walki z opozycją demokratyczną, obywatelami lub urzędnikami w celu zbierania kompromatów na ich temat, fałszowania ich oraz publikowania za pomocą dziennikarzy przychylnych rządowi w mediach (zwłaszcza w mediach publicznych). Szczególnie skandaliczne jest wykorzystanie izraelskiej cyberbroni wobec szefa sztabu wyborczego Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Koalicja Obywatelska – PO, .N, IPL, ZIELONI. Najprawdopodobniej w taki sposób pozyskano prywatną korespondencję Krzysztofa Brejzy, później ją spreparowano i sfałszowano przez bliżej nieokreślone osoby, przypuszczalnie przez służby specjalne oraz pracowników lub współpracowników Telewizji Polskiej S.A. m.in. w ten sposób, że:

- z kilkunastu wiadomości SMS wysyłanych do różnych osób i w różnym czasie utworzono jedną, dopisując na końcu dodatkową treść i nazywając tak stworzony „materiał” mianem „maila”, pomijając przy tym istotne treści, co zmieniało znaczenie i odbiór korespondencji sugerując, iż Krzysztof Brejza podejmuje działania niezgodne z prawem albo przynajmniej nieetyczne;

- autorstwo części wiadomości SMS zostało przypisane senatorowi Krzysztofowi Brejzie, chociaż to nie on był ich rzeczywistym nadawcą.

Warto podkreślić, że w sprawie możliwości stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych (również w zakresie korzystania z systemu inwigilacji totalnej) właściwych działań nie podejmują służby państwa, w szczególności prokuratura. Wyżej wskazane osoby pokrzywdzone, wobec których używano cyberbroni, powiadomiły organy ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa bezprawnego uzyskania informacji stypizowanego w art. 267 k.k. Zgodnie z jego brzmieniem kto bez uprawnienia uzyskuje dostęp do informacji dla niego nieprzeznaczonej, otwierając zamknięte pismo, podłączając się do sieci telekomunikacyjnej lub przełamując albo omijając elektroniczne, magnetyczne, informatyczne lub inne szczególne jej zabezpieczenie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Prokuratura w opisywanych sprawach działa opieszale, przekazując postepowania z jednej jednostki organizacyjnej do innej lub nie podejmując stosownych czynności zmierzających do wykrycia i postawienia w stan oskarżenia sprawców w/w przestępstwa.

Dokładna skala działania i wykorzystania czynności operacyjno-rozpoznawczych do inwigilacji nie jest znana. Obecnie najważniejsze osoby w Państwie nie komentują sprawy lub udzielają wymijających odpowiedzi na ten temat, a z dostępnych publicznie informacji wynika, że system Pegasus mógł być wykorzystywany na masową skalę, podobną do występującej w państwach autorytarnych. Rząd Izraela wykreślił Polskę z listy państw, którym izraelskie firmy mogą sprzedawać broń przeznaczoną do użycia w cyberprzestrzeni. Dziennikarze informują, że system nie jest udostępniany państwom, w których funkcjonują autokratyczne reżimy, gdyż wykorzystywany jest niezgodnie z przeznaczeniem, naruszając podstawowe wolności i prawa człowieka.[[9]](#footnote-9) Tym samym rodzi się uzasadnione pytanie kto i w jakim zakresie, poza polskimi służbami specjalnymi, politykami większości rządzącej, prokuraturą oraz pracownikami lub współpracownikami Telewizji Polskiej S.A. mógł mieć dostęp do informacji zdobytych poprzez cyberbroń służącą do inwigilacji totalnej. Komisja Śledcza powinna w szczególności ustalić zakres w jakim przedstawiciele NSO Group lub rządu Izraela mogli zapoznawać się ze zgromadzonymi materiałami, a także czy zgromadzone materiały były zapisywane w tzw. chmurze gromadzącej zebrane dane, dostępnej dla przedstawicieli NSO Group. Fakt wykreślenia Polski z listy państw, którym udostępniana jest cyberbroń wskazuje, że w/w osoby mogły mieć przynajmniej wiedzę o stosowaniu Pegasusa przez polskie służby specjalne i prokuraturę z naruszeniem podstawowych norm i wzorców postępowania wyznaczonych przez prawa i wolności człowieka. Wobec powyższego, osoby odpowiedzialne za zakup lub wykorzystywanie oprogramowania Pegasus dopuściły lub mogły dopuścić do nielegalnego ujawnienia danych na temat zainteresowań polskich służb specjalnych obcym wywiadom.

Należy wskazać, że Komisja śledcza Parlamentu Europejskiego, która badała przypadki inwigilacji Pegasusem m.in. w Polsce, opublikowała wstępny raport, zgodnie z którym stwierdzono, że oprogramowanie szpiegujące stanowi integralny element całego systemu zaprojektowanego w celu kontroli, a wręcz opresji obywateli krytykujących rząd. Raport jednoznacznie potępia nadużycia, do których doszło w Polsce poprzez wykorzystywanie tego oprogramowania.[[10]](#footnote-10)

Jednocześnie w sprawie brak jest adekwatnych działań polskich służb specjalnych oraz prokuratury. Pomimo tego, że istniała w państwie grupa osób, która zorganizowała proceder podsłuchiwania obywateli, w tym osób pełniących funkcje publiczne, a także publikowania tak zdobytych materiałów w środkach masowego przekazu, zazwyczaj bez kierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, nie podjęto odpowiednich czynności procesowych zmierzających do kompleksowego wyjaśnienia tzw. „*Afery Pegasusa”*. Biorąc pod uwagę jej skalę oraz fakt, że funkcjonowaniem tego procederu zainteresowały się organy i instytucje (w tym międzynarodowe) odpowiedzialne za ochronę praw człowieka, powołanie Komisji Śledczej uznać należy za w pełni uzasadnione. Osoby, które wskutek niezależnych czynności organizacji pozarządowych i naukowych dowiedziały się o stosowaniu wobec nich cyberbroni, musiały samodzielnie bronić swojego dobrego imienia przy jednoczesnym zaangażowaniu znacznych sił i środków po stronie władzy państwowej wymierzonych w tę obronę. Wskazać należy, że w każdym z wymienionych powyżej przypadków, istnieją liczne publikacje wskazujące na bezpośrednie lub pośrednie zaangażowanie członków Rady Ministrów lub szefów służb specjalnych i podległych im funkcjonariuszy w poszczególne czynności związane z prowadzonymi postępowaniami, które po ich ujawnieniu budzą poważne wątpliwości, co do ich legalności. Tym samym istnieją uzasadnione wątpliwości i prawdopodobieństwo, że osoby odpowiedzialne za funkcjonowanie systemu inwigilacji jednocześnie tuszowały lub próbowały tuszować całą aferę. Podkreślenia wymaga, że właściwe organy państwa, odpowiedzialne za rozpatrzenie tego typu spraw, nie wywiązały się należycie ze swoich obowiązków. Zatem istnieją w sprawie uzasadnione podstawy do jej wyjaśnienia przez sejmową komisję śledczą.

Z tego też powodu niezbędne jest zbadanie przez Komisję Śledczą okresu lat 2015 – 2023 wskazanego w treści Uchwały, aby wyjaśnić w jakim zakresie oraz wobec kogo używano czynności operacyjno-rozpoznawczych, a także w jaki sposób wykorzystano tak zdobyte materiały oraz kto i w jakim celu mógł się z nimi zapoznać.

Wskutek bierności organów i instytucji publicznych w zakresie opisanych powyżej uchybień i nieprawidłowości niezbędne jest powołanie Komisji Śledczej.

1. Informacja Ministra Sprawiedliwości na temat przetwarzania danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych oraz wyników przeprowadzonych kontroli w 2022 roku (druk senacki nr 1073) [↑](#footnote-ref-1)
2. Informacja Ministra Sprawiedliwości na temat przetwarzania danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych oraz wyników przeprowadzonych kontroli w 2021 roku (druk senacki 769) [↑](#footnote-ref-2)
3. Jawna roczna informacja Prokuratora Generalnego o łącznej liczbie osób, wobec których został skierowany wniosek o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wniosek o zarządzenie kontroli operacyjnej (druk senacki nr 1004) [↑](#footnote-ref-3)
4. Jawna roczna informacja Prokuratora Generalnego o łącznej liczbie osób, wobec których został skierowany wniosek o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów lub wniosek o zarządzenie kontroli operacyjnej (druk senacki nr 731) [↑](#footnote-ref-4)
5. Chociażby pismo Rzecznika Praw Obywatelskich Marcina Wiącka z dn. 13 stycznia 2022 r. skierowane do Prezesa Rady Ministrów, znak sprawy VII.501.306.2021.KZ. [↑](#footnote-ref-5)
6. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. akt K 23/11 [↑](#footnote-ref-6)
7. https://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-nieoficjalnie-6-tys-atakow-pegasusem-na-nik-500-urzadzenzai,nId,5813469#crp\_state=1 [↑](#footnote-ref-7)
8. Analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2017 r., źródło: https://www.nik.gov.pl/plik/id,17136,vp,19696.pdf [↑](#footnote-ref-8)
9. https://www.prawo.pl/prawo/pegazus-izralel-nie-sprzeda-polsce,511996.html [↑](#footnote-ref-9)
10. https://tvn24.pl/swiat/inwigilacja-w-polsce-co-ustalila-komisja-parlamentu-europejskiego-ds-pegasusawstepny-raport-6207364 [↑](#footnote-ref-10)